

Sygn. akt III AUa 107/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)
Sędziowie:	Barbara Białecka Jolanta Hawryszko
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 maja 2021 r. w S.

sprawy Z. D.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 11 stycznia 2021 r., sygn. akt VI U 379/19

oddala apelację.

Jolanta Hawryszko	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	Barbara Białecka
-------------------	----------------------------------	------------------

Sygn. akt III AUa 107/21

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 4 marca 2019 roku odmówił Z. D. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową od 1 marca 2019 roku, ponieważ Komisja Lekarska Kasy orzeczeniem z 27 lutego 2019 roku nie stwierdziła u ubezpieczonego dalszej całkowitej trwałej lub okresowej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony, domagając się przyznania wnioskowanego świadczenia oraz powołania biegłych sądowych na okoliczność ustalenia jego niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym nie tylko

ze względu na chorobę zawodową, ale i z uwagi na ogólny stan zdrowia. Wskazał, że Powiatowy Inspektor Sanitarny stwierdził u niego chorobę zawodową – boreliozę. Od czasu zachorowania na boreliozę stan jego zdrowia uległ pogorszeniu (niedosłyszcy, nieustannie cierpi na powracające bóle kończyn górnych i dolnych, drętwienie nóg i rąk, bóle stawów, bezsenność), spadła jego odporność. Nadto cierpi na zwyrodnienia kręgosłupa, nadciśnienie tętnicze, ma przepuklinę brzuszna. Na rozprawie w dniu 24 lutego 2020 r. wskazał, iż nie składał wniosku o rentę z ogólnego stanu zdrowia (k. 118 v).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie.

Wyrokiem z 11 stycznia 2021 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Z. D. urodził się w dniu (...). W okresie od 30 stycznia 2015 roku do 31 marca 2017 roku ubezpieczony miał przyznane prawo do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z ogólnego stanu zdrowia, która pozostawała w związku z chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa z wielopoziomową dyskopatią C3/C4, C5/C6/C7 z przepukliną krążka mkr na poziomie C6/C7 z uciskiem na worek oponowy, dyskopatią L2/L3/L4/L5 z radikulopatią przewlekłą L.

Decyzją z dnia 10 lipca 2015 roku Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G., stwierdził istnienie u ubezpieczonego Z. D. choroby zawodowej – choroby zakaźne lub pasożytnicze albo ich następstwa - boreliozę.

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji KRUS z dnia 16 października 2015 r. o odmowie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej stwierdzającej o % uszczerbku. Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił apelację ubezpieczonego od wymienionego wyroku.

W okresie oraz od 1 kwietnia 2017 roku o 28 lutego 2019 roku ubezpieczony miał przyznane prawo do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, która pozostawała w związku z chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa z wielopoziomową dyskopatią C3/C4, C5/C6/C7 z przepukliną krążka mkr na poziomie C6/C7 z uciskiem na worek oponowy, dyskopatią L2/L3/L4/L5 z radikulopatią przewlekłą L. Lekarz Rzeczoznawca orzekł, że całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym pozostaje w związku przyczynowym z chorobą zawodową.

W dniu 9 stycznia 2019 roku ubezpieczony złożył w KRUS wniosek o przyznanie prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. W toku rozpoznawania tego wniosku organ rentowy skierował ubezpieczonego na badanie lekarskie przez lekarza orzecznika, który w orzeczeniu z dnia 8 lutego 2019 roku uznał odwołującego za nadal całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym, okresowo do lutego 2022 roku oraz orzekł, iż niezdolność ta pozostaje w związku z chorobą zawodową. W następstwie zgłoszenia przez lekarza regionalnego zarzutu wadliwości powyższego orzeczenia, komisja lekarska KRUS po zbadaniu ubezpieczonego oraz analizie dokumentacji medycznej zmieniła orzeczenie lekarza rzeczoznawcy z 8 lutego 2019 roku i orzekła w dniu 28 lutego 2019 roku, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową.

Na dzień złożenia wniosku o rentę oraz na dzień wydania zaskarżonej decyzji, u Z. D. rozpoznaje się: zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo – krzyżowego z okresowym zespołem bólowym, boreliozę przewlekłą bez istotnego upośledzenia funkcji stawów, seronegatywne zapalenie stawów, nadciśnienie tętnicze, hyperurikemię, otyłość.

Z. D. nie jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym oraz nie jest niezdolny do samodzielnej egzystencji. Rozpoznana u badanego borelioza, nie powoduje jego niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Ubezpieczony w okresie od 15 września 2018 roku do 24 września 2018 roku podczas obserwacji w Oddziale Obserwacyjno - Zakaźnym Chorób Tropikalnych i Nabytych Niedoborów Odporności w S. został kompleksowo przebadany i stwierdzono wówczas u niego przeciwciała anti – Borrelia w klasie Ig mian ok 80j, nie wykryto przeciwciał anti – Borrelia IgM. Ostatnie badania powtarzano i uzyskano statystycznie identyczne wyniki. Nie stwierdzono odczynów zapalnych ogólnych w badaniu OB i CRP. Ubezpieczony chorował na boreliozę, ale nie choruje na nią obecnie. Rozpoznanie szpitalne nie odpowiada oczekiwaniom i opisom pacjenta, ponieważ podnosi on dużą niesprawność, czego biegły chorób zakaźnych nie stwierdził, a także nie stwierdzili lekarze w czasie badań szpitalnych. Nie stwierdzono także innych czynnych zmian zapalnych układu kostno stawowego. Ewentualna niesprawność ruchowa wynika z wieku, otyłości i braku wyćwiczenia fizycznego. Istotny wpływ na kręgosłup ma wykonywana praca fizyczna. U badanego nie stwierdza się niewydolności ruchowej i innej związanej z rozpoznaną boreliozą.

Parametry zapalenia stawów są u badanego ujemne, w stawach toczy się proces zwyrodnieniowy, a nie zapalny. Borelioza występująca u badanego, nie powoduje zmian stawowych. Dla postawienia rozpoznania z Lyme, potrzebnych jest kilka objawów, których u odwołującego nigdy nie było. W postępowaniu o świadczenia rentowe nie są istotne rozpoznania, czy też podejrzenia schorzeń, czy też dolegliwości dotyczące badanej osoby, a jedynie i wyłącznie stopień upośledzenia sprawności i funkcji organizmu. Ażeby schorzenia i dolegliwości osoby orzekanej mogły skutkować świadczeniami rentowymi, muszą powodować one istotne, znaczące ograniczenie funkcji organizmu, w sposób zasadniczy utrudniające lub wręcz uniemożliwiające wykonywanie pracy zarobkowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami lub ostatnio wykonywanej. Opierając się na badaniu przedmiotowym jak również na dostarczonej i zawartej w aktach dokumentacji medycznej, nie można stwierdzić klinicznych cech takiego właśnie upośledzenia funkcji sprawności organizmu odwołującego.

U badanego nie stwierdza się neurologicznych objawów ubytkowych. Stwierdzone zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa w badaniach radiologicznych, nie znajdują odzwierciedlenia w stanie klinicznym ubezpieczonego.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonego okazało się nieuzasadnione. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał treść przepisów art. 21 ust. 1, 4, 5 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2019r, poz. 299). W celu ustalenia, czy ubezpieczony jest nadal po dniu 28 lutego 2019 roku całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym w związku ze stwierdzoną u niego chorobą zawodową – boreliozą, Sąd pierwszej instancji oparł się na analizie dokumentacji medycznej z przebiegu leczenia ubezpieczonego, a także na przeprowadzonych w toku postępowania sądowego dowodach z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu neurologii, chorób zakaźnych, medycyny pracy oraz reumatologii.

Zdaniem Sądu meriti, wydane w sprawie opinie biegłych są jasne i spójne, wnioski w nich zawarte logiczne i przekonująco uzasadnione, a rzetelność i fachowość dokonanych przez biegłych ustaleń nie budzi żadnych wątpliwości i pozwala na uznanie ich za w pełni wiarygodne. Biegli postawili wyraźne rozpoznania odnośnie schorzeń ubezpieczonego, wyjaśniając jednocześnie, dlaczego – w ich ocenie – stwierdzone dolegliwości nie uzasadniały uznania Z. D. za osobę całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową. Opinie biegłych są pełne i wyczerpujące.

Sąd Okręgowy wskazał, że biegli sądowi uznali, iż rozpoznane u ubezpieczonego schorzenia nie są (i nie były w dacie wydawania zaskarżonej decyzji oraz w dacie składania wniosku rentę) tak nasilone, by powodowały takie naruszenie funkcji organizmu, które czyniłoby Z. D. całkowicie niezdolnym do pracy w gospodarstwie rolnym z ogólnego stanu zdrowia, jak i w związku z rozpoznaną chorobą zawodową - boreliozą, nie jest również niezdolny do samodzielnej egzystencji.

Biegły neurolog orzekł, że u badanego nie stwierdza się neurologicznych objawów ubytkowych. Stwierdzone zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa w badaniach radiologicznych, nie znajdują odzwierciedlenia w stanie klinicznym ubezpieczonego.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż biegły z zakresu chorób zakaźnych po wnikliwym zapoznaniu się z dokumentacją medyczną oraz zbadaniu ubezpieczonego uznał, że rozpoznana u badanego borelioza, nie powoduje jego niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Ubezpieczony w okresie od 15 września 2018 roku do 24 września 2018 roku podczas obserwacji w Oddziale Obserwacyjno - Zakaźnym Chorób Tropikalnych i Nabytych Niedoborów Odporności w S., został kompleksowo przebadany i stwierdzono wówczas u niego przeciwciała anti – Borrelia w klasie Ig mian ok 80 j, nie wykryto natomiast przeciwciał anti – Borrelia IgM. Ostatnie badania powtarzano i uzyskano statystycznie identyczne wyniki. Nie stwierdzono odczynów zapalnych ogólnych w badaniu OB i CRP. Nie stwierdzono aktualnie u badanego boreliozy czynnej, nie stwierdzono właściwych przeciwciał czynnej niedawnej odpowiedzi immunologicznej na zakażenie Borrelia spp. Aktualne przeciwciała świadczą o odporności na zakażenie. Zdaniem biegłego, ubezpieczony chorował na boreliozę, ale nie choruje na nią obecnie. Rozpoznanie szpitalne nie odpowiada oczekiwaniom i opisom pacjenta, ponieważ podnosi on dużą niesprawność, czego biegły chorób zakaźnych nie stwierdził, ale także nie stwierdzili lekarze w czasie badań szpitalnych. Nie stwierdzono także innych czynnych zmian zapalnych układu kostno stawowego. Ewentualna niesprawność ruchowa wynika z wieku, otyłości i braku wyćwiczenia fizycznego. Istotny wpływ na kręgosłup ma wykonywana praca fizyczna. U badanego nie stwierdzono niewydolności ruchowej i innej związanej z rozpoznaną boreliozą.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę także na to, że biegły nie zgodził się z rozpoznaniem dokonany przez lekarza reumatologa w dniu 24 kwietnia 2019 roku (u którego ubezpieczony leczy się prywatnie): „reaktywne poboreliozowe zapalenie stawów”. Początkowe uznanie niezdolności do pracy mogło wynikać z braku wiedzy na temat zdrowia pacjenta, która to wiedza została uzyskana po dłuższej obserwacji.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że wnioski opinii biegłych neurologa i chorób zakaźnych podzieliła także biegła z zakresu medycyny pracy która orzekła, że badany nie jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym oraz nie jest niezdolny do samodzielnej egzystencji.

Biegła z zakresu reumatologii po przeprowadzeniu badania wnioskodawcy oraz analizie dokumentacji medycznej stwierdziła, że odwołujący w obecnym stanie zdrowia nie jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym i nie jest niezdolny do samodzielnej egzystencji. W dostarczonej dokumentacji medycznej parametry stanu zapalnego były ujemne a w stawach toczy się proces zwyrodnieniowy, a nie zapalny. Biegła nie negowała występowania u wnioskodawcy boreliozy rozpoznanej w 2015 roku, jednakże borelioza występująca u badanego, nie spowodowała zmian stawowych. Dla postawienia rozpoznania z Lyme, potrzebnych jest kilka objawów, których u odwołującego nigdy nie było.

W postępowaniu o świadczenia rentowe nie są istotne rozpoznania, czy też podejrzenia schorzeń, czy też dolegliwości dotyczące badanej osoby, a jedynie i wyłącznie stopień upośledzenia sprawności i funkcji organizmu. Ażeby schorzenia i dolegliwości osoby orzekanej mogły skutkować świadczeniami rentowymi, muszą powodować one istotne, znaczące ograniczenie funkcji organizmu, w sposób zasadniczy utrudniające lub wręcz uniemożliwiające wykonywanie pracy zarobkowej zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami lub ostatnio wykonywanej. Opierając się na badaniu przedmiotowym jak również na dostarczonej i zawartej w aktach dokumentacji medycznej, nie można stwierdzić klinicznych cech takiego właśnie upośledzenia funkcji sprawności organizmu odwołującego.

W opinii uzupełniającej - odpowiadając na zarzuty ubezpieczonego – biegła z zakresu reumatologii podtrzymała zakwestionowane przez badanego orzeczenie. Wyjaśniła, że stwierdzona u badanego niepełna ruchomość kręgosłupa i stawów obwodowych u osoby mającej 62 lata, nie jest niczym nadzwyczajnym. Stwierdzenie pełnomocnika wnioskodawcy o istnieniu dodatnich objawów korzeniowych nie jest prawdziwe, a zgłaszane dolegliwości nie muszą mieć przełożenia na badanie przedmiotowe. Biegła mając na uwadze, że ubezpieczony powołuje się ciągle na

stwierdzoną u niego w dniu 10 lipca 2015 roku boreliozę podkreśliła, że nie neguje występowania boreliozy u wnioskodawcy, ale nie stwierdza obecnie u niego boreliozy stawowej.

W ocenie Sądu Okręgowego biegli rzeczowo uzasadnili swoje stanowisko odnośnie zdiagnozowanych u wnioskodawcy schorzeń i ich wpływu na jego zdolność do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji podkreślił, że przedmiotem postępowania jest prawo do renty w związku z chorobą zawodową, a nie z ogólnego stanu zdrowia. Zatem w sprawie brak było podstaw do stwierdzenia, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową.

Sąd meriti podkreślił także, że sam fakt stwierdzenia choroby zawodowej nie jest równoznaczny z nabyciem prawa do renty rolniczej. Dlatego w niniejszym postępowaniu należało z jednej strony rozdzielić sam fakt stwierdzenia decyzją istnienia u ubezpieczonego choroby zawodowej - boreliozy, który wątpliwości nie budził, od istnienia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, której nie stwierdzono u ubezpieczonego na obecnym etapie rozwoju choroby (ani w postępowaniu rentowym, ani w postępowaniu sądowym). Biegli w toku postępowania nie zakwestionowali istnienia schorzeń ubezpieczonego, jedynie stwierdzili, że nie upośledzają one funkcji jej organizmu w stopniu pozwalającym na uznanie badanego za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym, w związku z rozpoznaną u niego chorobą zawodową - boreliozą.

Ubezpieczony zaskarżył w całości powyższy zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miały wpływ na treść orzeczenia i wynik sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym oceny dowodów w postaci: decyzji KRUS z dnia 20 marca 2015 r. wraz z załączoną do niej dokumentacją, w szczególności wypisem z treści orzeczenia lekarza rzeczoznawcy KRUS z pominięciem okoliczności płynących z zaświadczeń o stanie zdrowia wystawionych przez lekarza specjalistę reumatologa; decyzji KRUS z dnia 10 kwietnia 2017 r. wraz z załączoną do niej dokumentacją, w szczególności wypisem z treści orzeczenia lekarza rzeczoznawcy KRUS z pominięciem okoliczności płynących z zaświadczeń o stanie zdrowia wystawionych przez lekarza specjalistę reumatologa,

Błędna ocena w/w dowodów skutkowałą, zdaniem apelującego, mylnym uznaniem przez Sąd pierwszej instancji, iż wyłączną podstawą niezdolności do pracy skarżącego w latach okresie od 30 stycznia 2015 r. do 28 lutego 2019 r. pozostawały związki chorobowe stwierdzone przez lekarza neurochirurga i były związane z samoistnie występującą u skarżącego chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa, podczas gdy prawidłowa ocena tych dowodów dokonana zgodnie z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, prowadzi do uznania, iż całkowita niezdolność do pracy była konsekwencją przebytej boreliozy i zdiagnozowanego u skarżącego zespołu poboreliozowego (choroby z Lyme),

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym oceny dowodów w postaci: opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii z dnia 6 maja 2019 r., opinii biegłego sądowego z zakresu chorób zakaźnych z dnia 30 lipca 2019 r., opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy z dnia 30 lipca 2019 r., opinii biegłego sądowego z zakresu reumatologii z dnia 30 lipca 2020 r., uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu reumatologii z dnia 18 listopada 2020 r., dokumentacji medycznej przedłożonej przez skarżącego, w tym w szczególności wyników konsultacji specjalistycznej z dnia 15 stycznia 2020 r.

W ocenie apelującego, błędna ocena w/w dowodów skutkowałą mylnym uznaniem przez Sąd pierwszej instancji, iż w niniejszej sprawie nie zachodzą wątpliwości co do postawienia przez biegłych sądowych wyczerpującej i prawidłowej diagnozy stanu zdrowia skarżącego, zaś skarżący nie jest niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, podczas gdy prawidłowa ocena tych dowodów dokonana zgodnie z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, prowadzi do uznania, iż sporządzona przez biegłych ocena stanu zdrowia skarżącego pomija istotne i występujące w sprawie okoliczności płynące z istniejącej, sprzecznej z opinią biegłych dokumentacji medycznej dostarczonej przez

skarżącego, a nadto dodatkowo biegli zaniechali udzielenia odpowiedzi na pytania zadane przez skarżącego, zaś w niniejszej sprawie pozostają niewyjaśnione wątpliwości co do stwierdzenia rzeczywistego stanu zdrowia skarżącego i jego zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Ubezpieczony podniósł, iż Sąd pierwszej instancji niezgodnie ze stanem rzeczywistym, błędnie ustalił, że wyłączną podstawą stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy skarżącego w okresie od 30 stycznia 2015 r. do 28 lutego 2019 r. była choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa, a nie choroba w postaci boreliozy i związanych z nią powikłań, u skarżącego, z uwagi na brak objawów, nie występuje choroba z Lyme, skarżący chorował na boreliozę, ale nie choruje na nią obecnie, zdiagnozowana u skarżącego przewlekła borelioza nie ma wpływu na jego stan zdrowia, u skarżącego nie ma żadnego stopnia niepełnosprawności - ewentualna niesprawność wynika wyłącznie z jego wieku, stopnia otyłości i braku wyćwiczenia fizycznego, pomimo stwierdzenia zmian zwyrodnieniowo - dyskopatycznych kręgosłupa skarżącego, nie można u niego stwierdzić cech klinicznych upośledzenia sprawności organizmu, skarżący nie jest niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym.

3. art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. art. 235² § 1 pkt 5) k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c., poprzez oddalenie wniosków dowodowych o powołanie kolejnych biegłych z zakresu neurologii i chorób zakaźnych oraz oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego doktor medycyny B. K., jako zmierzających do przedłużenia postępowania, podczas gdy skarżący zgodnie z w/w przepisami ma prawo przytaczać dowody na uzasadnienie swoich wniosków aż do zamknięcia rozprawy, zaś przeprowadzenie tych dowodów nie zmierzało do przedłużenia postępowania, a potrzeba ich przeprowadzenia powstała w związku z istniejącą sprzecznością pomiędzy treścią dotychczasowych opinii biegłych sądowych, a treścią dokumentacji medycznej dostarczonej przez skarżącego, w związku z czym wnioski dowodowe skarżącego były niezbędne do ustalenia faktów i wyjaśnienia okoliczności sprawy, jak i nie były spóźnione.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uznanie, że skarżący jest okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym od nadal do lutego 2022 r., a okresowa całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym pozostaje w związku ze stwierdzoną chorobą zawodową oraz o przyznanie skarżącemu prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Ponadto wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Ponowna analiza materiału dowodowego, a także analiza zastosowanych w sprawie przepisów prawa i ich subsumcja, doprowadziła do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia i rozważania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ponieważ rozpoznając sprawę Sąd pierwszej instancji nie naruszył ani norm prawa materialnego, ani zasad postępowania. Sąd Okręgowy dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i szczegółowo wskazał z jakich powodów określonym dowodom dał wiarę i dlaczego odmówił wiarygodności pozostałym. Ocena Sądu została poprzedzona rozważaniami odnoszonymi do zakresu przeprowadzonego postępowania dowodowego. Sąd Okręgowy przedstawił jednoznaczne ustalenia sprawy i odwołał się do dowodów stanowiących podstawę ustaleń. Nadto Sąd precyzyjnie wskazał na przepisy prawa materialnego, znajdujące zastosowanie w sprawie, przedstawił wypracowaną w orzecznictwie interpretację i dokonał prawidłowej subsumcji, dając temu wyraz w pisemnych motywach.

Odnośnie zarzutów dotyczących braku powołania dowodu z opinii kolejnych biegłych sądowych wyjaśnić należy, że zarówno doktryna, jak i orzecznictwo stoją na stanowisku, że potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej opinii. Przekonanie ubezpieczonego o niezdolności do pracy, nie uzasadnia przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnych biegłych sądowych, jeżeli ocena

stanu zdrowia zdiagnozowana w dotychczasowym postępowaniu, jednoznacznie wykluczyła istnienie niezdolności do pracy. Sąd nie jest, bowiem zobowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż strona uzyska opinię korzystną dla siebie. Od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy, Sąd jest uprawniony do pominięcia kolejnych wniosków dowodowych. Tym samym uznać należało, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił fakty co do oceny stanu zdrowia Z. D. i na ich podstawie zasadnie uznał, że wnioskodawca nie spełniał przesłanek warunkujących przyznanie prawa z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową od 1 marca 2019 roku.

Należy przypomnieć, że przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie, wobec niezłożenia wniosku o prawo do renty z ogólnego stanu zdrowia, było wyłącznie prawo ubezpieczonego do renty rolniczej z powodu choroby zawodowej - boreliozy. Warunki nabycia prawa do przedmiotowego świadczenia określa cytowany przez Sąd pierwszej instancji przepis art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2019r, poz. 299). Stosownie do treści tego przepisu jednym z warunków koniecznych dla nabycia prawa do tego świadczenia jest istnienie całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu ust. 5 tego przepisu, zgodnie z którym, za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Ponadto w świetle przepisu art. 21 ust. 4 w/w ustawy, jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała wskutek rolniczej choroby zawodowej, warunek, o którym mowa w ust. 1 pkt. 1, uważa się za spełniony, jeżeli ubezpieczony posiada jakikolwiek okres ubezpieczenia emerytalno - rentowego, który obejmuje dzień zachorowania na rolniczą chorobę zawodową. W przedmiotowej sprawie kwestią sporną było spełnienie przez ubezpieczonego warunku całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym **w związku z chorobą zawodową** bowiem organ rentowy opierając się na orzeczeniu komisji lekarskiej uznał, że stan zdrowia Z. D. nie kwalifikuje się do uznania całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową. Trafnie zatem, w zaistniałej sytuacji, Sąd Okręgowy uznał, że kwestią mającą zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, była ocena stanu zdrowia ubezpieczonego w kontekście istnienia całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu wskazanym wyżej. Podkreślić należy bowiem, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego. Ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych, zatem Sąd nie może opierać w tym zakresie ustaleń na własnym przekonaniu. Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy oddalając odwołanie Z. D. od decyzji Prezesa KRUS odmawiającej przyznania mu prawa do renty rolniczej, zasadnie oparł rozstrzygnięcie na opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii, chorób zakaźnych, medycyny pracy oraz reumatologii.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinie wydane przez biegłych (główne i uzupełniająca) w niniejszej sprawie są wiarygodne i słusznie stanowiły podstawę rozstrzygnięcia. Zostały one sporządzone po przeprowadzeniu dokładnego wywiadu, analizie dokumentacji medycznej w tym przebiegu boreliozy, które na dzień wydania decyzji nie czyniło ubezpieczonego osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową. Opisy stanu zdrowia badanego świadczą o tym, że badania zostały przeprowadzone przez biegłych rzetelnie i po zapoznaniu się z pełną przedłożoną przez ubezpieczonego dokumentacją lekarską. Wnioski opinii są jednoznaczne i zdecydowane oraz wynikają one logicznie z opisu przebiegu badań. Z tych powodów Sąd Apelacyjny ocenił, że brak jest przesłanek do negowania prawidłowości tych opinii biegłych lekarzy sądowych w zakresie oceny stanu zdrowia i zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym Z. D. w związku z chorobą zawodową. W ocenie Sądu odwoławczego przedmiotowa opinie mogły stanowić podstawę do stanowczego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, pozwalając na przyjęcie, że ubezpieczony jest nie jest niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową.

Odnosząc się do treści apelacji należy wskazać, że w przedmiotowej sprawie nie było kwestią sporną samo stwierdzenie choroby zawodowej, a jedynie czy niekwestionowana u ubezpieczonego choroba zawodowa – borelioza upośledza funkcje organizmu w stopniu pozwalającym na zakwalifikowanie go do osób całkowicie niezdolnych do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową.

Schorzenie wnioskodawcy - borelioza oraz jej wpływ jako choroby zawodowej na zdolność ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym zostało ocenione pod tym kątem przesłanek wskazanych w treści art. 21 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Subiektywne przekonanie apelującego o własnej całkowitej niezdolności do pracy mającej związek z chorobą zawodową, nie stanowi podstawy do zmiany wyroku. Zbadanie przesłanek niezdolności do pracy należało do biegłych, dobranych odpowiadającymi specjalnościami do schorzeń mających związek z chorobą zawodową apelującego, którzy w tym zakresie posiadają wiedzę specjalną. W konsekwencji Sąd Okręgowy odmawiając ustalenia Z. D. prawa do renty rolniczej w związku z chorobą zawodową nie naruszył przepisów prawa materialnego. Nie można zgodzić się z zarzutem apelującego, że Sąd Okręgowy nie dokonał wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Istnienie bowiem schorzeń powodujących konieczność pozostawania w stałym leczeniu, których sądy obu instancji nie kwestionują, nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, chociaż w pewnych okresach wymaga czasowych zwolnień lekarskich (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., II UK 316/11, Lex nr 121515.).

W niniejszej sprawie biegli sądowi, po przeanalizowaniu dokumentacji medycznej i przeprowadzeniu badania ocenili, że w przypadku ubezpieczonego nie zostały spełnione przesłanki do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową. Nie stwierdzono u ubezpieczonego objawów zespołu bólowego ani neurologicznych objawów ubytkowych. Stwierdzone zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa w badaniach radiologicznych, nie znalazły odzwierciedlenia w stanie klinicznym ubezpieczonego. Ponadto nie stwierdzono odczynów zapalnych ogólnych w badaniu OB i CRP, ani też innych czynnych zmian zapalnych układu kostno stawowego. U ubezpieczonego nie występuje niewydolność ruchowa i inna związana z rozpoznaną boreliozą. Występująca u ubezpieczonego borelioza jest bez zmian stawowych.

W odpowiedzi na zarzuty formułowane przez ubezpieczonego, Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłej reumatolog, z której wynikało, że u ubezpieczonego nie stwierdzono zmian utrudniających lub uniemożliwiających prac w gospodarstwie rolnym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że ze względu na występujące schorzenia, Z. D. na dzień wydania zaskarżonej decyzji, nie spełniał przesłanek do przyznania prawa do renty rolniczej z powodu choroby zawodowej - boreliozy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzuty zgłaszane przez wnioskodawcę, stanowiły jedynie polemikę z prawidłowym i należycie uzasadnionym stanowiskiem biegłych lekarzy specjalistów, i opierały się na subiektywnych odczuciach wnioskodawcy, a jako takie, nie zasługiwały na aprobatę.

Sąd Apelacyjny zważył, że o zmianach w prawie i wysokości świadczeń rentowych przesądza wynik badania lekarskiego przeprowadzanego przez lekarza rzeczoznawcę lub komisję lekarską, którzy dokonują oceny niezdolności do pracy, jej stopnia i trwałości w kontekście spełnienia przesłanek do wnioskowanego świadczenia. Organ rentowy ma upoważnienie do dokonywania stałej weryfikacji świadczeń uzależnionych od ustalenia niezdolności do pracy. W przypadku ustalania przez organ rentowy prawa do świadczeń uzależnionych od stwierdzenia niezdolności do pracy, nawet jeśli dotyczy do uprawnienia związanego z istnieniem choroby zawodowej, nie można mówić o prawach nabytych i uprawniony zawsze musi liczyć się z możliwością zmiany swojego statusu prawnego. Ubezpieczony, po raz pierwszy uprawniony był do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa od 30 stycznia 2015 r. do 31 marca 2017 r. Następnie od 1 kwietnia 2017 r. do 28 lutego 2019 r. pobierał rentę również z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, która pozostawała w związku zawodową.

Ubezpieczony oprócz tego domagał się przyznania mu jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej. Zaskarżył do sądu decyzję organu rentowego odmawiającą mu przyznania odszkodowania w związku ze stwierdzeniem 0 % uszczerbku na zdrowiu.

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji KRUS z dnia 16 października 2015 r. o odmowie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej stwierdzającej 0% uszczerbku. Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił apelację ubezpieczonego od wymienionego wyroku.

Powyższe wskazuje na to, że choroba zawodowa rozpoznana u ubezpieczonego nie spowodowała u niego uszczerbku na zdrowiu i z tego również względu organ rentowy dokonał weryfikacji uprawnień rentowych ubezpieczonego. Również z opinii biegłych sądowych wydanych w niniejszej sprawie, jak wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, wynika, iż u ubezpieczonego choroba zawodowa nie powoduje niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że miarodajny dla oceny sądowej zdolności ubezpieczonego do pracy w kontekście orzekania o niezdolności do pracy ma wynik badań lekarskich przeprowadzonych przez biegłych sądowych. O niezdolności do pracy nie decydują lekarze leczący, gdyż jak zauważa się w orzecznictwie sądowym, chodzi tu o ocenę niezdolności do pracy w prawnym rozumieniu, podejmowaną w trybie określonej procedury i przez odpowiednie organy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2010 r., I UK 22/10, M.P.Pr. z 2010 r. Nr 10, poz. 506). Biegli sądowi to lekarze wpisani na listę biegłych, posiadający wieloletnie doświadczenie zawodowe i cechy gwarantujące bezstronność i rzetelność opiniowania w sprawach sądowych. Mimo stwierdzenia u wnioskodawcy opisanych schorzeń wszyscy biegli jednomyślnie uznali, że choroba zawodowa nie powoduje niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, a stanowisko swoje należycie uzasadnili.

Bez wpływu na powyższą ocenę pozostaje dokumentacja lekarska przedłożona przez ubezpieczonego, która obrazuje stan zdrowia ubezpieczonego po wydaniu zaskarżonej decyzji. Stwierdzić bowiem należy, że wszelkie dokumenty obrazujące stan zdrowia ubezpieczonego po dacie zaskarżonej decyzji ze względu na specyfikę postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie mogą weryfikować oceny jego stanu zdrowia z daty wydania decyzji. To treść decyzji wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a także zakres wniesionego odwołania wyznacza przedmiot sporu. W razie zmiany okoliczności, pogorszenia stanu u zdrowia, na co może wskazywać treść dołączonej dokumentacji, wnioskodawca może składać ponownie wnioski o ustalenie prawa do renty. Co więcej, wskazać należy, że w niniejszej sprawie ubezpieczony domagał się przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Domagając się prawa do świadczenia rentowego ubezpieczony ma każdorazowo możliwość rozważenia złożenia wniosku również o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia.

Mając na uwadze poczynione wyżej ustalenia Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, zaś autor apelacji nie przedstawił argumentacji, która mogłaby zmienić tę ocenę. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

Jolanta Hawryszko Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Barbara Białecka